WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE.

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIEJ.

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 3 Września 1885 roku. № 35 22 Sierpnia (3 Września) 1885 r.

Wydzielanie cukru z buraków w gospodarstwach rolnych.

Francuzcy pisarze o rolnictwie uważają, że cukrowarstwo wtenczas tylko w pełni pożyteczne będzie dla rolnictwa, kiedy buraki na miejscu na cukier przerobione zostaną. Wadą dotychczasowego przerabiania ich jest wywóz z roli do fabryki w stanie buraków tworów niepotrzebnych i zawadzających fabryce cukru, a bardzo potrzebnych rolnictwu. Rolnicy, kupując od fabryki miał węgla kostnego, zużytego na czyszczenie syropu otrzymanego z soku, płacą drogo za to co półdarmo, albo przynajmniéj tanio u siebie mieć mogą. To samo co się osiąga kosztownie przez przerobienie miału węgla kostnego kwasem siarczanym w superfosfat, który ciepłem sztuczném suszyć trzeba, można mieć tanio przez przerobienie miału kruchym obornikiem, odchodami drobiu i gnojówką. Melassę łatwiéj jest dobrze użyć w gospodarstwie rolném niż w fabryczném. Odstawa buraków w jesieni do fabryki cukru jest dla rolnictwa wielkim kłopotem, a zima czasem nieczynnym, na którego dobrém użyciu wiele zależy. Nakoniec przewożenie wytłoków daléj niż o dwie mile jest ekonomiczném niepodobieństwem. Przerobienie buraków na cukier przez gospodarstwa, które ich wyprodukowały jest zatém tak właściwe, że dziwić się przychodzi, jak mogła powstać ta przewrotność, którą jest czynność fabryki tylko w zimie, a brak roboty w lecie. Czynność nieustanna przystoi tak dobrze fabryce, jak gospodarstwu rolnemu. Fabryka może cały rok cukier surowy rafinować, a gospodarstwo rolne może z korzyścią dla siebie i pożytkiem powszechnym wówczas buraki na cukier przerabiać, kiedy w sposób rolniczy czynném być nie może.

Buraki hoduje się dla cukru, karmy dla zwierząt i nawozu. Cukier znajduje się w burakach w nadmiarze przechodzącym ilość potrzebną w karmie tego rodzaju tworów pożywnych. We Francyi podług statystyki z r. 1883 zostaje taka przestrzeń użyta pod buraki pastewne jak i pod buraki cukrowe. Pod pastewne użyto w rzeczonym roku 237,900, a pod cukrowe 237,454 hekt.

Koszta przerobienia we Francyi w gospodarstwie rolném 30,000 klgr. (230 korcy) na cukier są następujące: Rozmiażdżenie buraków, wyciśnienie soku, defekacya, odparowanie i oddzielenie mączki cukrowéj od melassy. Do tego potrzebny jeden robotnik do przeniesienia i umycia buraków, jeden do rozmiażdżenia, jeden do wyciśnienia soku, 3-ch do grania, jeden do odparowania soku i 5-u do różnych robót, razem 12. Podług cen francuzkich:

Węgla 2400 kilgr., którego 1000 klgr. po 6,25 rs.	15 rs.
Praca 24-ch robotników	12 rs.
Różne inne wydatki	10 rs. 50 kop.
razem	37 rs. 50 kop.

Przerobienie 1000 klgr. buraków kosztowałoby zatém 1 rs. 25 kop. Przyrządy do przerobienia 30,000 klgr. buraków kosztują w przybliżaniu 7500 rs.

Jeżeli buraki mają w przecięciu 9% cukru i 80% jego otrzymuje się, dostarczy 1000 klgr. buraków, 72 klgr. cukru, którego 100 klgr. przypadnie po 1 rs. 75 kop.

Przerobienie 20,000 klgr. syropu zawierającego 64% cukru wymaga: 50 dni mężkich

8 dni robotników niedorostków, 2 dni dozorców	49,25 rs.
Wapna za	37,50 rs.
Koksu za	18,75 rs.
Węgla za	100 rs.
Węglanu sody za	12,50 rs.
Spirytusu za	20 rs.
Drobne wydatki	25 rs.
Umorzenie kapitału i t. d.	75 rs.
razem	388 rs.

Sto klgr. syropu zawierającego 64% cukru dostarczą 60 klgr. cukru. Koszta 60 klgr. cukru otrzymanego, czynią, że 100 klgr. cukru białego przypadną na 2,81 rs.

Przypuściwszy 100 klgr. cukru białego po 3,14 rs., koszta zrobienia cukru czystego byłyby zatém:

W gospodarstwie rolném na 100 kil.	1,75 rs.
Przewóz do rafineryi	0,75 rs.
Przerobienie na cukier czysty	3,14 rs.
razem koszta	5,64 rs.

Płacąc gospodarstwu 1,25 rs. za 100 klgr. cukru, 1 rs. za 1000 klgr. buraków i rafineryi 75 kop. za 100 klgr. cukru, wyniósłby dochód razem 2 rs. Ztąd gospodarstwu przypadłoby dziennie za przerobienie 30,000 klgr. buraków 30 rs., a rafineryi na 12,000 klgr. cukru 90 rs.

Cena sprzedaży 100 klgr. cukru jest zatém:

Koszta fabrykacyi	5,64 rs.
Zysk za powyższe dwa działania	2 rs.
razem	7,64 rs.

Zostawiając zatém gospodarstwu rolnemu: wytłoki, odpadki zdatne na nawóz, uwalniając od przewozu buraków w czasie pilnych robót jesiennych dla uprawienia roli, wyswobadzając z zależności w dostarczeniu buraków żądanéj ilości i jakości i dostarczając zajęcia w czasie wolnym od prac rolniczych, fabrykacya daje zysk należyty i pozwala cukier sprzedawać po 7 rs. 64 kop. za 100 klgr.

Taki jest pogląd francuzki na przerabianie buraków na cukier surowy w gospodarstwach rolnych.

Torf w przerabianiu odchodów ludzkich w nawóz stały.

Pomyje fabryk cukru przecedzone przez torf tracą swe nieczystości i stają się bezbarwnemi i bezwonnemi. Torf przez takie użycie go przybiera twory nawozowe i staje się nawozem gotowym, nadaje się dobrze na kompost.

Wiadomo powszechnie, że małe gospodarstwa używają z korzyścią odchodów miejskich. W niektórych miejscach opłaca się im nietylko pobieranie i wywożenie odchodów miejskich. za darmo, ale nawet płacenie za nie. Użyte do zwilżenia roli same przez się, lub w stanie rozwodnionym dają wyborne urodzaje wszelkich roślin. W stanie ciekłym, nieprzerobionym na nawóz proszkowaty nie mogą być użyte w każdym czasie ani w wielkim rozmiarze. Dotąd żadne gospodarstwo większe nie podniosło się przez pobieranie odchodów z miasta i nie utrzymała się w Europie ani w Ameryce żadna fabryka nawozu handlowego z odchodów miejskich. Przyczyną jest nadmierna wodnistość odchodów i trudność pozbawienia ich tanio wody, któréj 90% zawierają. Przecedzone przez warstwę torfu rozkładają się na wodę, zdatną do zwilżania łąk i pastwisk i na części wsiąkłe w torf, które acz nie czynią go nawozem treściwym, jednakże bardzo zdatnym na kompost. Użyty do tego torf musi być zupełnie suchy i włóknisty, lub proszkowaty, nie brylasty.

Fabryczne przerabianie odchodów miejskich na nawóz wymaga tak wielu ulepszeń niezależnych od rolników i fabrykantów nawozów handlowych, że sprawę tę uważać można za niemożebną do rozwiązania jéj w obecnym stanie. To nie przeszkadza jednak do korzystania z każdego sposobu, który ułatwiając przerobienie w każdym czasie odchodów na dobry kompost posuwa troszkę naprzód sprawę nawozów. Większość pierwszorzędnych produkcyj urosła nie od razu, ale z niepozornych początków przez ich zasilanie się różnorodnym postępem technicznym. Sprawę robienia dobrego nawozu stałego z odchodów ludzkich nie godzi się stawiać na równi z tym lub owym przemysłem małego znaczenia. Ona jest sprawą, godną zajęcia się nią pierwszorzędnych zdolności technicznych i rolniczych. Nie ma wątpliwości, że dobre urodzajc i dostatek żywności są podstawą zdrowia i dobrego bytu ludności każdego kraju. Odchody są w miastach niepotrzebne i wadzą w nich najwięcéj ze wszystkich odpadków. Wypuszczanie ich do rzek i morza jest szkodą powszechną, zatruwa i wyrybia wody, uboży rolę i nie ma za sobą najmniejszéj słuszności. Kanalizacya miast jest potrzebna do osuszenia ich z wody zaskórnéj, z wody słotnéj, z pomyjów domowych i fabrycznych, ale zmarnowanie naturalnego materyału nawozowego nie powinno być przez nią dokonywane. Miasta powinny odchody ludzkie każdego domu tak gromadzić, aby z każdego z nich codzień łatwo wydalone być mogły. Zabranie z miasta rzeczy dlań bezcennéj i jemu zawadzającéj jest cenną usługą. Fabrykant lub rolnik płacony za zabranie odchodów codzień i z wszelką możebną ochędożnością, ma w téj zapłacie fundusz na przerobienie ich w nawóz tani, ochędożny i doskonały dla wszelkich roślin. Osuszenie odchodów z nadmiaru ich wody jest przez odparowanie ciepłem słoneczném tak samo stratne, jak przez odparowanie ciepłem spalanego opału. W pierwszym przypadku trzeba dwóch lat czasu, albo rozlania odchodów na ogromnéj przestrzeni i utraty przez to najmniéj połowy ich cenniejszych tworów nawozowych. Przy wysuszaniu odchodów ciepłem sztuczném kosztuje sam opał więcéj niż wynosi wartość pozostałych tworów nawozowych. Powstająca pozostałość sucha jest mimo to daleką od zasługiwania na nazwę doskonałego nawozu. Nawóz handlowy powinien być ochędożny, bezwonny i nieobrzydliwy. Prócz tego powinien być proszkowaty, łatwy do rozdzielenia zarówno w stanie suchym jak rozmąconym z wodą. Nakoniec powinien być zupełny i zawierać dostateczną ilość prócz próchnicy każdego z cenniejszych tworów nawozowych. Takim może być tylko nawóz próchnicowy, zawierający azot w stanie saletranów, a kwas fosforny w stanie fosforanów wapienno-alkalicznych. Sam fosforan wapna bez towarzyszących mu soli ługowatych lub alkalicznych jest tak niezupełny, jak są mało dla roślin pożyteczne przetwory alkaliczne, nawet krzemiany alkaliczne, jeżeli im nie towarzyszy fosforan wapna.

Odchody ciekłe przeciekając przez torf tracą tanio, czyli osuszają się tanio z nadmiaru wody. One tracą tym sposobem od razu połowę swojéj wody. Sto funtów odchodów tracą tym sposobem 45 fnt. wody w nich zawartéj. W nawozie powstającym z torfu i odchodów może być bez szkody 15% wody, a pozostaje do wydalenia 30 funtów. Połowa téj wody uchodzi przez takie postępowanie z torfem napojonym odchodami, aby się jego azot w saletrany zamienił. Nawóz, któryby powstał przez saletrujące butwienie torfu napojonego odchodami zawierałby nadmiar próchnicy, a za mało fosforanów. Potrzebną jest zatém przymieszka do tego torfu jakiegokolwiek fosforanu surowego. Fosforan taki wapna, byle był miałki i dobrze wymieszany z torfem napojonym odchodami, zamieni się pod wpływem azotu tego torfu butwiejącego z fosforanu nieczynnego i mało użytecznego dla roślin w fosforan wapienno-alkaliczny, pożyteczniejszy dla roślin niż superfosfat. Odchody przeciekając przez torf nie oddają mu wszystkich swoich tworów nawozowych, które tym sposobem nie są należycie wyzyskane, ale odchody zostają najtańszym kosztem nadmiaru wody pozbawione. Woda przeciekła zawiera jeszcze tyle części nawozowych, że z pożytkiem do zwilżenia każdéj roli użyta być może. Z powyższych rozpatrywań wynika, że cedzenie odchodów przez torf jest z wielu względów dosyć ważne i godne zastanowienia.

ROZMAITOŚCI.

Handel Rossyi z Anglią. Ciekawe szczegóły podaje *Wiestnik Finansów* o handlu Rossyi z Anglią przez ciąg pierwszego kwartału r. b. Z przytoczonych szczegółów widzimy, że główny przedmiot przywozu do Anglii z Rossyi stanowiła pszenica, któréj przywieziono za 477,000 funtów sterlingów, potém idzie len czesany i nieczesany i kądziel za 437,000 fun. sterl., siemię lniane za 80,000 funtów, konopie za 40,000 fun. i nareszcie drzewo ociosane i nieociosane za 26,000 fun. W ogóle wszystkie przedmioty przywiezione do Anglii z Rossyi w ciągu pierwszego kwartału r. b. przedstawiają ogólną wartość 11 616,626 fun. sterl. Co zaś do wyrobów i produktów angielskich, przywiezionych w tymże czasie do Rossyi, to przedstawiają one ogólną wartość 2,181,513 funtów i dzielą się jak następuje: Pierwsze miejsce zajmują różne wyroby mechaniczne z machinami parowemi i częściami tych machin; w ogóle z tego działu przywieziono wyrobów za 72,060 fun. Potém następują: bawełna surowa 39,000 fun., daléj węgiel, koks i t. p. za 33,000 fun., worki puste do pakowania towarów za 21,000 fun., żelaza różnego gatunku za 23,000 fun., nareszcie różne inne produkta i wyroby, na które złożyły się wełna, wyroby bawełniane i nici, wszelkie wyroby lniane, wyroby wełniane, żelazne i nożownicze, a także ołów i blacha. Na ogół, w stosunku procentowym wartość przedmiotów rossyjskich przywiezionych do Anglii stanowi 13 proc. ogólnego przywozu zagranicznego, gdy import produktów i wyrobów angielskich do Rossyi nie przenosi 1 procent ogólnego wywozu angielskiego za granicę.

Ilość bydła rogatego w gub. Lubelskiéj według wykazów urzędowych, wynosi w roku bieżącym sztuk 391,515, z czego przypada: na miasta i osady sztuk 11,432, na dwory sztuk 77,493 i na włościan sztuk 302,590, z których właściciele płacą ustanowiony podatek w ilości 3520 rubli 8 kop. rocznie. Od opłaty téj wyjęte są cielęta w ilości sztuk 39,507. Biorąc szczegółowo powyższą cyfrę inwentarza wypada: na powiat Lubelski sztuk 45,341 (w tém dworskich sztuk 13,091); na pow. Lubartowski sztuk 33,685 (dworskich sztuk 7,029); na pow. Nowo-Aleksandryjski sztuk 37,595 (dworskich sztuk 6690); na pow. Janowski sztuk 40,922 (dworskich sz. 6392); na pow. Zamojski sz. 39,691 (dworskich sz. 6481); na pow. Biłgorajski sz. 38,639 (dworskich sz. 3540); na pow. Krasnostawski sztuk 42,377 (dworskich szt. 8908); na pow. Chełmski sztuk 53,665 (dworskich sztuk 8715); na powiat Hrubieszowski sz. 34,143 (dworskich 10,863), i na pow. Tomaszowski sz. 25,437 (dworskich sztuk 5784). Z powyższego zestawienia okazuje się, że najwięcéj bydła przypada na powiaty: Chełmski, Lubelski i Krasnostawski, najmniéj zaś na powiat Tomaszowski. Na dwory przypada najwięcéj bydła w pow. Hrubieszowskim i Lubelskim, najmniéj zaś w pow. Biłgorajskim.

Zimna nocne. Znany uczony francuzki Jamain tłómaczy często zdarzające się w obecnéj porze przymrozki nocne, tak szkodliwe dla roślinności, tém, że atmosfera zawiera bardzo mało pary. W czerwcu, para zaledwie na wysokości 7,500 metrów skupia się w większych massach, w sierpniu na wysokości 4,500 metrów. Od września mgła opada coraz niżéj. Otóż te mgły i te warstwy pary nie dopuszczają w jesieni i zimie promieniowania ziemi, t. j. wydawania z siebie ciepła, zebranego w ciągu dnia od słońca, latem zaś dzieje się przeciwnie, ciepło znika i noce są chłodne.

Konserwowanie skór i rzemieni. Aby rzemienie i skórę ochronić przeciw szkodliwym wpływom wyziewów amoniakalnych w stajniach, zaleca się bardzo do używanego zwykle smarowidła dodawać pewną ilość gliceryny. Przez co utrzymuje skóra przez dłuższy czas swą giętkość i miękkość i skutkiem tego dłużéj trwa, nie psując się wcale, co ze względu na wysoką cenę skóry powinno być bardzo na rękę naszym ziemianom.

Sprawozdania tygodniowe

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 26 sierpnia 1885 r.

W ubiegłym tygodniu dość chłodne i wilgotne mieliśmy powietrze.

W handlu zbożowym ubiegłego tygodnia zniżkowa panowała tendencya, a to z powodu braku chęci do kupna tak ze strony spekulantów, konsumentów, jako i mniejszych handlarzy. Kupowano na targach tylko tyle, ile niezbędnie konsumcya potrzebowała. Wielkie zapasy na głównych placach składają się z téj ilości, jaka dawniéj podzielona, na mniejszych śpichrzach handlarzy i młynów leżała. Trudno też ocenić, kiedy zapasy te, tak osłabiająco na handel oddziaływające, uprzątnięte zostaną; ztąd też brak wszelkiego zaufania do handlu. Wszędzie ceny się obniżają, a Ameryka znowu ceny o 5 ct. kurs obniżyła, głównie z powodu sprzedaży przymusowych. Nowy-York notował w końcu za czerwoną zimową pszenicę loco 98¾ — 93 — 94, na sierpień 97⅞ — 93¾—94, na wrzesień 98⅞—93¾— 94½, na październik 100⅞ —95¾—96½, za kukurydzę 53½—54, za mąkę 3,85—3,75 dol. Koszta frachtu wynosiły 2½—3⅛—3 dol. Zapasy kontrolowane Stanów Zjednoczonych wynosiły w dniu 15 sierpnia 1885 roku 40,000,000 buszli (= ca: 1,050,400 ton) pszenicy w stosunku do 39,150,000 buszli (=ca. 1,017,900 ton) w dniu 8 sierpnia 1885 r., w stosunku do 18.650,000 buszli (=ca. 484,900 ton) w dniu 16 sierpnia 1884 r. Wywozy pszenicy wynosiły w tygodniu kończącym się d. 16 b. m. z portów atlantyckich do Anglii 86,000, do kontynentu 32,000, z Kalifornii i Oregonu do Anglii 14,000, razem 132,000 kwr., w stosunku do 75.000 kw. w dniu 8 b. m., do 345,000 kw. w dniu 16 sierpnia 1884 r. Anglia uległa obniżce amerykańskiéj, a dopiero od piątku tendencya znowu nieco się wzmocniła. We Francyi handel bardzo był spokojny, zaofiarowanie było obfite a kursa były niższe. Nie inne było położenie targów w Belgii i Hollandyi. W Amsterdamie po gwałtownéj obniżce pszenica nieco się podniosła w cenie, podczas gdy żyto do niebywałego poziomu się obniżyło. W południowych i środkowych Niemczech dowozy świeżego ziarna były wielkie, a odbyt był trudny. Natomiast nad Renem i w Szlązku dość chętnie gotowe zboże kupowano W północnéj Rossyi bardzo słabe panowało usposobienie, a z powodu olbrzymich zapasów ofiarowano ztamtąd tanio większe partye zboża. Na placach północno-niemieckich chwiejne a po większéj części słabe panowało usposobienie.

Na naszym placu dowozy się zwiększyły, dowiezione ziarno było wyborowe i stosunkowo dość dobry znajdowało odbyt.

Płacono za 1000 kilogr.

Pszenica transito	115—133	fun.	115—135	Mrk.
krajowa pstra	120—128	„	135—145	„
krajowa „	126—131	„	145—148	„
„ jasna	120—126	„	145—150	„
„ wyborowa	126—133	„	150—152	„
Żyto transito	115—128	„	85— 95	„
„ krajowe	115—120	„	110—118	„
„	123—130	„	120—123	„
Jęczmień tranzito			100—120	„
„ krajowy			110—125	„
Owies rossyjski			110—120	„
„ krajowy			115—130	„
Groch na paszę			110—118	„
„ kuchenny			120—140	„
„ Victoria			140—160	„
Rzepak grubo ziarnisty			185—205	„
Rzepik			180—200	„
Łubin niebieski			50— 75	„
Łubin żółty			40— 70	„
Wyka czarna			70—100	„
Kuch rzepakowy			4,50— 5,00	„
Kuch lniany			6,00— 6,50	„
Otręby pszenne			3 20— 3,40	„
Otręby żytnie			3,80— 4,00	„
Koniczyna czerwona	za centnar		15— 37	„
„ biała	„		20— 57	„
Tymotka	„		12— 18	„

W Hamburgu na okowitę dość mocne panowało usposobienie a ceny podniosły się o ¼—½ mr.

	marek		kop.	
loco bez beczki marek	28½	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości becz. za wiadro 80%.	64	przy kursie 200
w beczek kontrak. loco	33		85	
na sierpień	33		85	
na sierpień-wrzesień	38		85	
na wrzesień-paździer.	33¼		86	
na październik-listopad	33		85	
na listopad-grudzień	32¾		84	
na listopad maj	32¾		84	
na kwiecień-maj			84	

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	203.30	Mrk.
Pszenica wrzesień-paźdz.	153.50	„
październik-listopad	155.50	„
New-York	92¼	„
Żyto loco	137.00	„
wrzesień-paźdz.	137.00	„
październik-listopad	139.00	„
kwiecień-maj	146.00	„
Olej rzepakowy, wrzesień-październik	45.20	„
kwiecień-maj	48.40	„
Okowita loco	43.00	„
sierpień-wrzesień	42.30	„
wrzesień-październik	43.40	„

Gdańsk dnia 29 sierpnia 1885 r.

W tym tygodniu pogoda była dość piękna, wieczorami jednak i w nocy chłód się dawał czuć. Wiatr był wyłącznie zachodni.

Z Nowego-Yorku donoszono w ciągu tego tygodnia wciąż nizkie ceny, wczoraj zaś nieco wyższe, które trudno usprawiedliwić. Ostatecznie notowano pszenicę loco 93 ct., w obec 94 ct. przed ośmiu dniami, na październik 95⅝ ct. w obec 94⅞ ct., cena mąki spadła z 3 d. 75 ct. na 3 d. 70 ct., a zapasy kontrolowane powiększyły się o 800,000 buszli, to jest z 40,400,000 buszli przed tygodniem na 41,200,000. Wywieziono do Europy z atlantyckich portów Ameryki północnéj:

Do Anglii 78,000 kw. przed tygod. 86,000 kw.
Do innych krajów Europy 11,000 kw. „ 32,000 kw.
Z Kalifornii do Anglii „ 14,000 kw.
podczas gdy w roku zeszłym o tymże czasie cena pszenicy loco była 90½ ct., na październik 92¼ ct., cena mąki 3 d. 35 ct., zapasy zaś kontrolowane wynosiły 18,025,000 buszli, a wywieziono do Europy 354,000 kw. pszenicy.

W Anglii zbiory pszenicy z końcem tego miesiąca prawdopodobnie ukończone zostaną; co do rezultatu pod względem ilości, to zapatrywania są rozmaite, w niektórych okręgach urodzaj jest lepszy od średniego, w ogóle zaś gorszy od zeszłorocznego, ale zawsze należy do pomyślniejszych w ciągu ostatnich 10 lat. Gatunek nowéj pszenicy angielskiéj daje wiele do życzenia, ziarno jednak jest suche, może być więc zaraz użyte do mełcia. Na rynkach angielskich w tym tygodnin brakło popytu i tendencya była zniżkowa. Dowieziono pszenicy angielskiéj 28,480 kwr. po cenie przeciętnéj 33 sz. 5 d., w obec 27,600 kwr. po cenie przeciętnéj 33 sz. 1 d. przed tygodniem i w obec 39,993 kwr. po cenie przeciętnéj 36 sz. 4 d. równocześnie 1884 r.; importowano zaś: 1,668,983 ctr. pszenicy, 169,630 ctr. mąki, w obec 1,610,990 ctr. pszenicy, 241,242 ctr. mąki, przed ośmiu dniami i w obec 1,272,962 ctr. pszenicy, 285,442 ctr. mąki, równocześnie zeszłego roku. Z ładunków świeżo przybyłych do brzegów angielskich niektóre tylko znalazły zbyt, usposobienie bowiem było bardzo słabe i kupowano przeważnie tylko australską pszenicę; 27-go b. m. pozostało 12 ładunków niesprzedanych. Na ładunki w drodze nie było popytu i znajdowało się na morzu z przeznaczeniem do portów angielskich po 20 b. m. 1,515,000 kwr. pszenicy, w obec 1,623,000 kw. przed tygodniem i 1,550,000 kw. pszenicy równocześnie 1884 r.

Z Londynu telegrafowano w poniedziałek: pszenica angielska ospale ¼ do 1 sz. taniéj, za ładunki przybyłe żądania stale, mąka, jęczmień słabiéj; ze środy: wszystkie gatunki zboża ospale bez zmiany, obca pszenica nominalnie. Dowieziono pszenicy obcéj do Londynu w ubiegłym tygodniu 70,016 kw. w obec 91,532 kw. przed tygodniem. Liverpool z wtorku: pszenica 2 d. niżéj, mąka bez popytu. Hull pszenica nominalnie. Leith ze środy: rynek zbożowy bez życia, nominalnie, pszenica obca bez zmiany. We Francyi targi pozostały jednakowo; w Paryżu tendencya na pszenicę i mąkę była zniżkowa. W Belgii usposobienie słabe, ceny niższe. W Hollandyi pszenica 2, żyto 3 guldeny za łaszt niżéj. W prowincyach Nadreńskich i w Austro-Węgrzech notowano niżéj, w Berlinie zaś ceny pszenicy i żyta od ośmiu dni pozostają bez zmiany. Na naszym rynku dowóz pszenicy w tym tygodniu był wystarczający, a przeważał towar krajowy, za który jednak konsumenci nie chcieli płacić cen zeszłotygodniowych. W skutek tego pszenica spadła ponownie o 5 mr. na tonnie, co się jednak nie stosuje do towaru tranzytowego, za który na wczorajszéj giełdzie płacono nawet pełne ceny. W ogóle sprzedano w tym tygodniu 1500 ton pszenicy i płacono za krajową letnią 121/2 fun. 128, 130 f. 147, 133/4 f. 152, czerwoną 122 f. 140, 127 f. 129 f. 143, 145, poślednią 112 f. 125, śniedzistą obsadzoną 128 f. 175, jasno pstrą 127 f. 147, szklistą 128, 121/2 f. 147, piękną wysoko pstrą 128 do 131 f. 150, 151, 152, bardzo piękną 135 f. 162, polską tranzyt, jasną nieco ze śniedzią 127 fun. 138, śniedzistą chorą 124/5 f. 110, pstrą 126 f. 139, jasno-pstrą 124 do 127 fun. 143 do 145, wysoko pstrą 128/9 f. 130/0 f. 146, 150, starą jasno-pstrą 124/5 f. 144, ruską tranzyt czerwoną 132 f. 137, łagodnie czerwoną 120 f. 135, czerwono-pstrą 127 f. 130, pstrą szczupłą 127/8 f. 125, szaro-szklistą chorą 126 f. 133, jasno-chorą 124/5 f. 130, jasno-pstrą 125/6, 127/8 fun. 138, 140, 142, wysoko pstrą 127 do 132 fun. 147 do 150 mr. za tonnę. Pud 108=116 kop. Termina tranzyt na wrzesień-październik płacono 138, 138½, 138, 137, 136, 137, 136, 135½, 137, październik-listopad 139½, 138½, 137½, 138½, 137, 138, na listopad-grudzień 141, 140, 138½, 140½, 139, ostatecznie żąd. 140½, ofiar. 140, kwiecień-maj płac. 147, 146½, 145½, 146½, 146, ostatecznie żąd. 147, ofiar. 146½, maj-czerwiec płac. 148½.

Żyto na początku tygodnia niżéj, wczoraj jednak ceny się podniosły i sprzedano w ogóle 580 ton. Płacono za 120, 121½, 122, 123, pośledniе 110, polskie tranzyt 103, 105, wilgotne chore 102, ruskie tranzyt mr. 102 za tonnę według gatunku. Pud 81=84 kop. Termina na wrzesień-październik krajowe płac. 122½, 123, dolnopolskie płac. 102, ostatecznie żąd. 103, ofiar. 102, tranzyt ofiar. 102, 100½, płac. 101, ostatecznie żąd. 102, ofiar. 101½, na październik-listopad płac. 103, 102½, 103, kwiecień-maj tranzyt płac. 108, ostatecznie żąd. 109, ofiar. 108.

Jęczmień spokojnie i bez zmiany krajowy duży 107/8 fun. 112, 109, 111 f. 115, 110 f. 116, 109 f. 118, 114 f. 124, mały 101 f. 102, 103 f. 206, 105/6 f. 107, 103/4 f. 110, ruski tranzyt 98 f. 80, 101 f. 83, 96, 101 f. 83½, 100 f. 82, 84, 105 f. 93 mr. za tonnę. Pud 62=64 kop.

Owies krajowy nowy 123, stary 132, ruski tranzyt obsadzony stęchły 83½ mr. za tonnę.

Groch polski tranzyt pastewny 105 mr. za tonnę.

Lnica ruska 190 mr. za tonnę.

Otręby pszenne loco ruskie z rewersem grube 3,75, 3,90, 3,95, średnie 3,62½, 3,65, 3,70, 3,75, wreszcie 3,42½, 3,45, 3,50, 3,55 mr. za centnar.

Otręby żytne loco ruskie z rewersem 3,82½ mr. za centnar.

Rzepnica krajowa 95 mr. za tonnę.

Rzepik zimowy stale, dolnopolski tranzyt bardzo piękny 192, ruski tranzyt 197 mr. za tonnę. Pud 148=153 kop.

Rzepak zimowy na początku tygodnia słabo, następnie staléj, płacono za krajowy 191, 193, niezupełnie suchy 185, wilgotny 175, 180, pośledni 160, ruski tranzyt 190, pośledni 186 mr. za tonnę. Pud 140=148 kop.

Okowitę płac. 42 mr. za 10,000 litrów%, ostatecznie ofiar. 41,75, na październik-marzec płac. 42.

Ostatnie kursa berlińskie: banknoty austryackie 163,50 rossyjskie 202,95. Kr. ter. weks. Warsz. 202,70.

Sobota dnia 29 sierpnia.

Pogoda piękna, z rana pochmurno. Wiatr północno-zachodni.

Pszenica loco dowóz niewielki, usposobienie słabe i zbyt trudny po ledwie utrzymujących się cenach. Sprzedano 220 ton i płacono za krajową letnią chorą i wilgotną 119 f. 136½, letnią 130 f. 145, czerwoną 129 f. 144, jasną 125 f. 142, jasno-pstrą 127/8 f. 147, wysoko pstrą 130 f. 151, polską tranzyt śniedzistą 124, 126/7 f. 128, jasno-pstrą 127 f. 146, rossyjską tranzyt jasną chorą śniedzistą 123 f. 127, czerwoną 129 f. 132, pstrą 125 f. 131, jasno-pstrą 123/4 f. 126, 134 f. 138, jasno-szklistą szczupłą 128 f. 141, wysoko pstrą szklistą 125/6 f. 140 mr. za tonnę. Termina tranzyt na wrzesień-październik płac. 136½, październik-listopad żąd. 138, listopad-grudzień żąd. 140, ofiar. 139½, grud.-styczeń płac. 142, kwiecień-maj żąd. 146½, ofiarowano 146. Cena regulacyjna 136.

Żyto słabiéj, obrot 60 ton i płacono za 120 fun. krajowe 121, wilgotne 118, 119, polskie tranzyt 102 mr. za tonnę. Termina na wrzesień-październik krajowe żąd. 123, ofiar. 122½, dolnopolskie żąd. 102½, tranzyt żąd. 101½, ofiar. 101, październik-listopad krajowe płac. 124, kwiecień-maj żąd. 108½, ofiar. 108. Cena regulacyjna 123, dolnopolskie 103. tranzyt 102.

Jęczmień loco słabiéj, krajowy duży 105 f. 110, 106 f. 108, 110/111 f. 119, 114 f. 124, żółty stęchły 109 f. 110, mały 99, 102/3, 104/5 f. 100 mr. za tonnę.

Owies loco ruski tranzyt 91 mr. za tonnę.

Otręby pszenne loco rossyjskie z rewersem cienkie 3,35 marek za centnar.

Rzepik zimowy loco polski tranzyt 191 mr. za tonnę.

Rzepak zimowy loco mocno, krajowy 190, 191½, bardzo piękny 195, wilgotny według gatunku 165, 170, 175, 180, 185, 188 marek za tonnę.

Okowita loco 41,50 mr. za 10,000 litrów%.

Rossyjskie banknoty: Berlin 202,95, Gdańsk 203,95.

W drukarni Gazety Warszawskiéj, ulica Długa 557.—Дозволено Цензурою.—Варшава, 22 Августа (3 Сентября) 1885.